

Ferie 2017



W tym roku szkolnym ferie rozpoczęliśmy w szkole. Już pierwszego dnia tj. w poniedziałek robiliśmy odlewy z gipsu. Większość płaskorzeźb była tematycznie związana ze świętami wielkanocnymi i będzie sprzedana na kermaszu. Graliśmy w gry komputerowe oraz w piłkę nożną. Robiliśmy też 2 rodzaje mas i smarowaliśmy nimi wafle, później je konsumując.

We wtorek pojechaliśmy do Białegostoku. Pierwszym punktem były zajęcia w Muzeum Historii Medycyny w Pałacu Branickich pt. „Mydło lubi zabawę”. Każdy samodzielnie mógł zrobić mydło o różnym kolorze, zapachu i kształcie oraz poznać narzędzia i materiały medyczne, których używano dawniej. Następnie obejrzelśmy film w kinie Helios pt. „Balerina”. Po obejrzeniu filmu udaliśmy się na dworzec PKP, by pojechać pociągiem do Moniek. Ten ostatni punkt był chyba największą atrakcją. Dalej podróżowaliśmy autobusem.

W środę malowaliśmy gipsowe płaskorzeźby, ozdabialiśmy styropianowe jajeczka, które zabraliśmy na pamiątkę. Mogliśmy też spróbować swoich sił w kuchni gotując zupę pomidorową i robiąc pizzę. Potem oczywiście musieliśmy to skosztować. Graliśmy jeszcze w ping-ponga, piłkarzyki.

W czwartek po raz drugi pojechaliśmy do Białegostoku. Najpierw oglądaliśmy sztukę pt. „Czarnoksiężnik z Krainy Oz”. Chyba każdemu podobało się to przedstawienie. Kolejnym punktem były zabawy rekreacyjne i integracyjne w Fabryce Misia. No i oczywiście musieliśmy też zaliczyć Mc’ Donald’s. Szczęśliwie wróciliśmy do domu.

W piątek rozpoczęliśmy od zadania kulinarnego wg .planu przyjętego na ferie. Uczniowie kl. II- VI obrali ziemniaki, by później pod okiem doświadczonych nauczycieli zrobić babkę ziemniaczaną. Kiedy babka „powędrowała” do piekarnika zabraliśmy się do malowania na koszulkach. Każdy wybrał sobie inny wzór i malował. Wszystkie wyszły bardzo dobrze, bo każdy włożył maksimum wysiłku w ich wykonanie. Następnie poszliśmy na wycieczkę do Biblioteki Publicznej, gdzie pani bibliotekarka opowiedziała o początkach porozumiewania się między ludźmi, o tym jak powstaje książka, pokazała książkę dla osób niewidomych. Kiedy wróciliśmy do szkoły, nasza babka ziemniaczana była gotowa. Smakowała jak w domu. Kolejnym punktem było wykonanie kolczyków z filcu i koralików. Druga grupa zagrała w piłkę. Na koniec organizatorzy podsumowali wypoczynek zimowy, podziękowali wszystkim za udział częstując słodkościami.